



Warszawa, dnia 24 stycznia 2018 roku

**II Wydział Karny  
Sądu Rejonowego  
dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie  
Sekcja Postępowania Przygotowawczego**

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2018 -01- 31
ZAL.	55 NR

**Biuro  
Rzecznika Praw Obywatelskich  
Zespół Prawa Karnego**

**II.519.1231.2017.PS**

W odpowiedzi na Państwa pismo z dnia 03 stycznia 2018r. uprzejmie informuję, iż zażalenia dotyczące zatrzymania 37 osób w dniu 11 listopada 2017r., przekazane do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieścia przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I zostały w dniu 22 listopada 2017r. zarejestrowane pod sygnaturami spraw: II Kp 2976/17, II Kp 2977/17, II Kp 2978/17, II Kp 3049 – II Kp 3079, II Kp 3154 - II Kp 3156/17, II Kp 3190/17 oraz II Kp 3192/17

W sprawach o sygn. II Kp 2976/17, II Kp 2977/17, II Kp 2978/17, II Kp 3049/17, II Kp 3051/17, II Kp 3053/17, II Kp 3055/17, II Kp 3061/17, II Kp 3062/17, II Kp 3063/17, II Kp 3066/17, II Kp 3068/17, II Kp 3074/17, II Kp 3156/17 zapadły już orzeczenia merytoryczne, których kopie przesyłam w załączeniu.

Z poważaniem

KIEROWNIK SEKCJI  
POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO  
Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia  
w Warszawie

*SSR Anna Kuzaj*

# ODPIŚ

Sygn. akt II Kp 2976/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 03 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
 Przewodniczący – SSR Marta Szymborska  
 Protokolant – Katarzyna Berk  
 przy udziale Prokuratora -----  
 po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03 stycznia 2018 roku w Warszawie  
 w sprawie zażalenia Iwony Wyszogrodzkiej  
 na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku  
 na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w  
 zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

### postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było bezzasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było legalne;
3. o stwierdzeniu bezzasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

### UZASADNIENIE

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie za pośrednictwem Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w Warszawie, skarżąca Iwona Wyszogrodzka wniosła o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania jej osoby, dokonanej w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie przez funkcjonariuszy Policji.

#### Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny materiału zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że zażalenie należy uznać za częściowo zasadne.

Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem, policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (§ 1). Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanego należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia



świadczy  
 PROTOKOLANT SĄDOWY  
 Katarzyna Kwiatkowska

podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

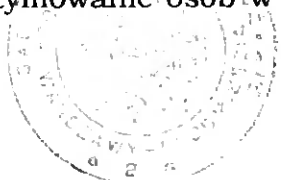
W pierwszej kolejności należało ustalić, czy czynność przeprowadzona z udziałem skarżącej była rzeczywiście zatrzymaniem, o którym mowa w art. 244 kpk, gdyż istniał spór, co do kwalifikacji wydarzeń z dnia 11 listopada 2017 roku.

Sąd miał na względzie, iż w dniu zdarzenia skarżąca przebywała w pobliżu trasy przemarszu Marszu Niepodległości, tj. na Skwerze Wisłockiego przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w grupie osób powiązanych ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Funkcjonariusze Policji przebywali na miejscu zdarzenia w celu zabezpieczenia zgromadzenia publicznego i zapobiegnięcia bezpośredniej konfrontacji obu społeczności. Po pewnym czasie, z uwagi na brak reakcji zgromadzonych osób na wydawane komunikaty, podjęto działania zmierzające do usunięcia ich ze Skweru Wisłockiego, celem umożliwienia przeprowadzenia cyklicznej manifestacji. Funkcjonariusze Policji doprowadzili zgromadzonych do jednostki Policji, stosując przy tym środki przymusu bezpośredniego, w postaci siły fizycznej i chwytów obezwładniających, albowiem osoby te stawiały bierny opór na miejscu podjęcia interwencji. W efekcie tych działań do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej doprowadzono łącznie 43 osoby, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały zatrzymane, do dyspozycji Policji.

W ocenie Policji (stanowisko przedstawione przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I – insp. Sławomira Piekut) czynności wykonane z 43 osobami, w tym ze skarżącą, ograniczyły się tylko i wyłącznie do wylegitymowania, zaś doprowadzenie ich do jednostki Policji nie można uznać za zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 kpk, czy też art. 45 § 1 kpow. Czynności legitymowania nie dokonano na miejscu, gdyż funkcjonariusze Policji spodziewali się, iż za chwilę będą przechodzili tamtędy uczestnicy „Marszu Niepodległości”. Istniała uzasadniona obawa, że dojdzie do bezpośredniej konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób. Przewiezienie tych osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

W zakresie oceny podjętych przez funkcjonariuszy Policji czynności, Sąd podzielił jednak twierdzenia skarżącej zawarte w zażaleniu. Uznał, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącej nosiła cechy zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności we wskazanym wyżej art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565). Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości



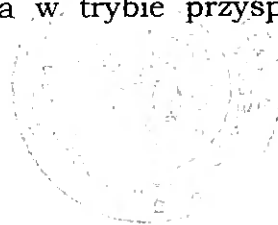
PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście  
Katarzyna Kwiatkowska

(pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKA 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKA 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że skarżąca *de facto* została pozbawiona wolności, gdyż czynności policjantów przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Aby uznać podjęte działania Policji za prawidłowe, skarżąca powinna być wylegitymowana na Skwerze Wisłockiego, tj. w miejscu, gdzie przebywała w czasie podejmowania interwencji, a przynajmniej powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności, bez stosowania środków przymusu. Ustalenie jej danych było możliwe w tym miejscu, jednakże skarżąca nie została wezwana do okazania dowodu tożsamości. Funkcjonariusze Policji zastosowali wobec niej od razu środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości, bez podstawy prawnej, krótkotrwale pozbawili ją wolności. Tożsamość skarżącej została ustalona dopiero na komendzie, a co za tym idzie Iwona Wyszogrodzka przez około 2 godziny była pozbawiona możliwości swobodnego dysponowania swoją osobą, jak również podejmowania działań zgodnych z jej wolą. Co prawda, nie przebywała ona w typowym miejscu odosobnienia, jednakże nie mogła oddalić się z komendy Policji, przebywała na korytarzu pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, nie mogła zatem w pełni korzystać ze swojej wolności. Z powyższych względów nie można też uznać, że skarżąca przebywała jedynie w komendzie „do dyspozycji” organu, a przewiezienie jej tam było „doprowadzeniem” w celu ustalenia jej danych. W ocenie Sądu, funkcjonariusze Policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiło zatrzymanie osoby.

Podkreślić należało, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ograniczał się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności.

W ocenie Sądu, zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej nie było zasadne. Przepis art. 244 § 1 kpk zezwalał na dokonanie zatrzymania osoby, gdy istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego. Nie było przy tym potrzeby wykazywania jego definitywnego istnienia. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, nie było mowy o wystąpieniu uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez skarżącą przestępstwa czy wykroczenia. Funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych podstaw, aby przypuszczać, iż Iwona Wyszogrodzka mogła być osobą podejrzaną, albowiem nie zaistniał żaden czyn, który można byłoby przypisać skarżącej, jako czyn zabroniony. Co więcej, wobec Iwony Wyszogrodzkiej nie zachodziła obawa jej ucieczki lub ukrywania się, obawa zatarcia śladów przestępstwa, czy też nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Zdaniem Sądu, na



Zobowiązanie do zapłaty  
PROKURATURA SĄDOWA  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

miejscu zdarzenia można było również ustalić jej tożsamość, w wypadku gdyby podjęto taką próbę, gdyby została poproszona o okazanie dowodu tożsamości. Tym samym funkcjonariusze Policji działali bez podstawy faktycznej.

Nie sposób również stwierdzić, aby zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było prawidłowe. Sąd miał bowiem na względzie, iż sposób, w jaki funkcjonariusze Policji przeprowadzili przedmiotową czynność był nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Iwona Wyszogrodzka nie została pouczone o przysługujących jej prawach, przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano jej (art. 244 § 2 kpk). Z czynności zatrzymania nie został także sporządzony protokół zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 kpk.

Należało podkreślić, iż legalność zatrzymania Iwony Wyszogrodzkiej nie budziła zastrzeżeń Sądu. Skarżąca była zatrzymana przez organ posiadający ku temu legitymację, bowiem nie ulegało wątpliwości, że Policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, co wynika wprost z treści art. 247 § 7 kpk. Po stronie zatrzymanej brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jej zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak było zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Tym samym stwierdzić należało, iż zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej w dniu 11 listopada 2017 roku było bezzasadne i nieprawidłowe, było jednak legalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



70 13 100 14 2 000 100 100  
Katarzyna Kwiatkowska  
PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie / Śródmieście  
w Warszawie

ODPIS

Sygn. akt II Kp 2977/17

**POSTANOWIENIE**

Dnia 03 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
Przewodniczący – SSR Marta Szymborska  
Protokolant – Katarzyna Berk  
przy udziale Prokuratora -----  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Tadeusza Jakrzewskiego  
na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku  
na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w  
zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

**postanawia:**

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Tadeusza Jakrzewskiego było bezzasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Tadeusza Jakrzewskiego było legalne;
3. o stwierdzeniu bezzasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

**UZASADNIENIE**

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie za pośrednictwem Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w Warszawie, skarżący Tadeusz Jakrzewski wniósł o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości czynności zatrzymania jego osoby dokonanej w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie przez funkcjonariuszy Policji i zarzucił jej obrazę przepisów postępowania tj.

1. art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 kpk polegającą na niepoinformowaniu skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 kpk;
3. art. 244 § 3 kpk polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

W konsekwencji podniesionych zarzutów wniósł o uznanie czynności zatrzymania za bezzasadną, nielegalną i nieprawidłową.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
Warszawie  
Anna Domalewska

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując oceny materiału zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że zażalenie należy uznać za częściowo zasadne.

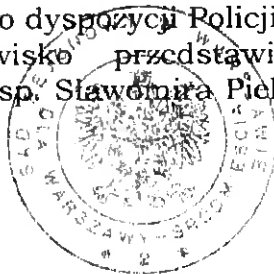
Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (§ 1). Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzaną należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

W pierwszej kolejności należało ustalić, czy czynność przeprowadzona z udziałem skarżącego była rzeczywiście zatrzymaniem, o którym mowa w art. 244 kpk, gdyż istniał spór, co do kwalifikacji wydarzeń z dnia 11 listopada 2017 roku.

Sąd miał na względzie, iż w dniu zdarzenia skarżący przebywał w pobliżu trasy przemarszu Marszu Niepodległości, tj. na Skwerze Wisłockiego przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w grupie osób powiązanych ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Funkcjonariusze Policji przebywali na miejscu zdarzenia w celu zabezpieczenia zgromadzenia publicznego i zapobiegnięcia bezpośredniej konfrontacji obu społeczności. Po pewnym czasie, z uwagi na brak reakcji zgromadzonych osób na wydawane komunikaty, podjęto działania zmierzające do usunięcia ich ze Skweru Wisłockiego, celem umożliwienia przeprowadzenia cyklicznej manifestacji. Funkcjonariusze Policji doprowadzili zgromadzonych do jednostki Policji, stosując przy tym środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i chwytów obczwładniających, albowiem osoby te stawiały bierny opór na miejscu interwencji. W efekcie tych działań do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej doprowadzono łącznie 43 osoby, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały zatrzymane, do dyspozycji Policji.

W ocenie Policji (stanowisko przedstawione przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I – insp. Sławomira Piękut) czynności wykonane z



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście  
w Warszawie

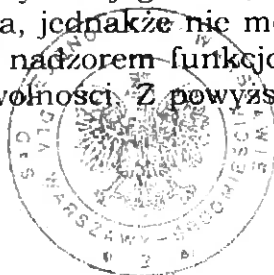
  
Anna Domalewska

43 osobami, w tym ze skarżącym, ograniczyły się tylko i wyłącznie do wylegitymowania, zaś doprowadzenie ich do jednostki Policji nie można uznać za zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 kpk, czy też art. 45 § 1 kpow. Czynności tej nie dokonano na miejscu, gdyż funkcjonariusze Policji spodziewali się, iż za chwilę będą przechodzili tamtędy uczestnicy „Marszu Niepodległości”. Istniała uzasadniona obawa, że dojdzie do bezpośredniej konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób. Przewiezienie tych osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

W zakresie oceny podjętych przez funkcjonariuszy Policji czynności, Sąd podzielił jednak twierdzenia skarżącego zawarte w zażaleniu. Uznał, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącego nosiło cechy zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności we wskazanym wyżej art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565). Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKA 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKA 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że skarżący de facto został pozbawiony wolności, gdyż czynności policjantów przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Aby uznać podjęte działania Policji za prawidłowe, skarżący powinien być wylegitymowany na Skwerze Wisłockiego, tj. w miejscu podjęcia interwencji, a przynajmniej powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności, bez stosowania środków przymusu. Ustalenie jego danych było możliwe w tym miejscu, jednakże skarżący nie został wezwany do okazania dowodu tożsamości. Funkcjonariusze Policji zastosowali wobec niego od razu środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawili go wolności. Tożsamość skarżącego została ustalona dopiero na komendzie, a co za tym idzie, Tadeusz Jakrzewski przez około 2 godziny był pozbawiony możliwości swobodnego dysponowania swoją osobą, jak również podejmowania działań zgodnych z jego wolą. Co prawda, nie przebywał on w typowym miejscu odosobnienia, jednakże nie mógł oddalić się z komendy Policji, przebywał na korytarzu pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, nie mógł zatem w pełni korzystać ze swojej wolności. Z powyższych względów nie można



Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie  
Anna Domalewska



też uznać, że skarżący przebywał jedynie w komendzie „do dyspozycji” organu, a przewiezienie go na komendę było „doprowadzeniem” w celu ustalenia jego danych. W ocenie Sądu, funkcjonariusze Policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby.

Podkreślić należało, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ograniczał się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości.

W ocenie Sądu zatrzymanie Tadeusza Jakrzewskiego nie było zasadne. Przepis art. 244 § 1 kpk zezwalał na dokonanie zatrzymania osoby, gdy istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego. Nie było przy tym potrzeby wykazywania jego definitywnego istnienia. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie było mowy o wystąpieniu uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez skarżącego przestępstwa czy wykroczenia. Funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych podstaw, aby przypuszczać, iż Tadeusz Jakrzewski mógł być osobą podejrzaną, albowiem nie zaistniał żaden czyn, który można byłoby przypisać skarżącemu, jako czyn zabroniony. Co więcej, wobec Tadeusza Jakrzewskiego nie zachodziła obawa jego ucieczki lub ukrywania się, obawa zatarcia śladów przestępstwa, czy też nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Zdaniem Sądu na miejscu zdarzenia można było również ustalić jego tożsamość, w wypadku gdyby podjęto taką próbę, gdyby został poproszony o okazanie dowodu tożsamości. Tym samym funkcjonariusze Policji działali bez podstawy faktycznej.

Nie sposób również stwierdzić, aby zatrzymanie Tadeusza Jakrzewskiego było prawidłowe. Sąd miał bowiem na względzie, iż sposób w jaki funkcjonariusze Policji przeprowadzili przedmiotową czynność był nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Tadeusz Jakrzewski nie został pouczony o przysługujących mu prawach, przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano go (art. 244 § 2 kpk). Z czynności zatrzymania nie został także sporządzony protokół zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 kpk.

Należało podkreślić, iż legalność zatrzymania Tadeusza Jakrzewskiego nie budziła zastrzeżeń Sądu. Skarżący był zatrzymany przez organ posiadający ku temu legitymację, bowiem nie ulegało wątpliwości, że Policja była organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, co wynikało wprost z treści art. 247 § 7 kpk. Po stronie zatrzymanego brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Tym samym stwierdzić należało, iż zatrzymanie Tadeusza Jakrzewskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było bezzasadne i nieprawidłowe, było jednak legalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie  
*[Signature]*  
Anna Domaradzka

Sygn. akt II Kp 2978/17

**POSTANOWIENIE**

Dnia 03 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
Przewodniczący – SSR Marta Szymborska  
Protokolant – Katarzyna Berk  
przy udziale Prokuratora -----  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Michała Szymanderskiego – Pastryk  
na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku  
na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w  
zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

**postanawia:**

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Michała Szymanderskiego – Pastryk było bezzasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Michała Szymanderskiego – Pastryk było legalne;
3. o stwierdzeniu bezzasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

**UZASADNIENIE**

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie za pośrednictwem Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w Warszawie, skarżący Michała Szymanderskiego – Pastryk wniósł o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości czynności zatrzymania jego osoby dokonanej w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie przez funkcjonariuszy Policji i zarzucił jej obrazę przepisów postępowania tj.

1. art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 kpk polegającą na niepoinformowaniu skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 kpk;
3. art. 244 § 3 kpk polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoreczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

W konsekwencji podniesionych zarzutów wniósł o uznanie czynności zatrzymania za bezzasadną, nielegalną i nieprawidłową.



PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

**Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując oceny materiału zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że zażalenie należy uznać za częściowo zasadne.

Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (§ 1). Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanego należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

W pierwszej kolejności należało ustalić, czy czynność przeprowadzona z udziałem skarżącego była rzeczywiście zatrzymaniem, o którym mowa w art. 244 kpk, gdyż istniał spór, co do kwalifikacji wydarzeń z dnia 11 listopada 2017 roku.

Sąd miał na względzie, iż w dniu zdarzenia skarżący przebywał w pobliżu trasy przemarszu Marszu Niepodległości, tj. na Skwerze Wisłockiego przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w grupie osób powiązanych ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Funkcjonariusze Policji przebywali na miejscu zdarzenia w celu zabezpieczenia zgromadzenia publicznego i zapobieżenia bezpośredniej konfrontacji obu społeczności. Po pewnym czasie, z uwagi na brak reakcji zgromadzonych osób na wydawane komunikaty, podjęto działania zmierzające do usunięcia ich ze Skweru Wisłockiego, celem umożliwienia przeprowadzenia cyklicznej manifestacji. Funkcjonariusze Policji doprowadzili zgromadzonych do jednostki Policji, stosując przy tym środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i chwytów obezwładniających, albowiem osoby te stawiały bierny opór na miejscu zdarzenia. W efekcie tych działań do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej doprowadzono łącznie 43 osoby, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały zatrzymane do dyspozycji Policji.

W ocenie Policji (stanowisko przedstawione przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I – insp. Sławomira Piekut) czynności wykonane z



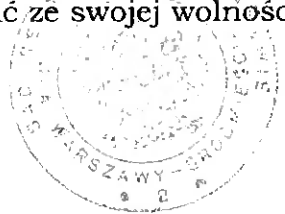
PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Wąskich Stromieniśc  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

43 osobami, w tym ze skarżącym, ograniczyły się tylko i wyłącznie do wylegitymowania, zaś doprowadzenie ich do jednostki Policji nie można uznać za zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 kpk, czy też art. 45 § 1 kpow. Czynności legitymowania nie dokonano na miejscu, gdyż funkcjonariusze Policji spodziewali się, iż za chwilę będą przechodzili tamtędy uczestnicy „Marszu Niepodległości”. Istniała uzasadniona obawa, że dojdzie do bezpośredniej konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób. Przewiezienie tych osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

W zakresie oceny podjętych przez funkcjonariuszy Policji czynności, Sąd podzielił jednak twierdzenia skarżącego zawarte w zażaleniu. Uznaje, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącego nosiły cechy zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności we wskazanym wyżej art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565). Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKA 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKA 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że skarżący de facto został pozbawiony wolności, gdyż czynności policjantów przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Aby uznać podjęte działania Policji za prawidłowe, skarżący powinien być wylegitymowany na Skwerze Wisłockiego, tj. w miejscu podjęcia interwencji, a przynajmniej powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności, bez stosowania środków przymusu. Ustalenie jego danych było możliwe w tym miejscu, jednakże skarżący nie został wezwany do okazania dowodu tożsamości. Funkcjonariusze Policji zastosowali wobec niego od razu środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawili go wolności. Tożsamość skarżącego została ustalona dopiero na komendzie, a co za tym idzie, Michał Szymanderski – Pastryk przez około 2 godziny był pozbawiony możliwości swobodnego dysponowania swoją osobą, jak również podejmowania działań zgodnych z jego wolą. Co prawda, nie przebywał on w typowym miejscu odosobnienia, jednakże nie mógł oddalić się z komendy Policji, przebywał na korytarzu pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, nie mógł zatem w pełni korzystać ze swojej wolności. Z powyższych względów nie



Zobowiązanie z...  
 PROTOKOŁANT SĄDOWY  
 Sąd Rejonowy dla M. St. w Warszawie - Śródmieście  
 w Warszawie  
 Katarzyna Kwiatkowska

można też uznać, że skarżący przebywał w komendzie jedynie „do dyspozycji” organu, a przewiezienie go na komendę było „doprowadzeniem” w celu ustalenia jego danych. W ocenie Sądu, funkcjonariusze Policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby.

Podkreślić należało, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie, ograniczał się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości.

W ocenie Sądu, zatrzymanie Michała Szymanderskiego – Pastryk nie było zasadne. Przepis art. 244 § 1 kpk zezwalał na dokonanie zatrzymania osoby, gdy istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego. Nie było przy tym potrzeby wykazywania jego definitywnego istnienia. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie było mowy o wystąpieniu uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez skarżącego przestępstwa czy wykroczenia. Funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych podstaw, aby przypuszczać, iż Michał Szymanderski – Pastryk mógł być osobą podejrzaną, albowiem nie zaistniał żaden czyn, który można byłoby przypisać skarżącemu, jako czyn zabroniony. Co więcej, wobec Michała Szymanderskiego - Pastryka nie zachodziła obawa jego ucieczki lub ukrywania się, obawa zatarcia śladów przestępstwa, czy też nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Zdaniem Sądu na miejscu zdarzenia można było również ustalić jego tożsamość, w wypadku gdyby podjęto taką próbę, gdyby został poproszony o okazanie dowodu tożsamości. Tym samym funkcjonariusze Policji działali bez podstawy faktycznej.

Nie sposób również stwierdzić, aby zatrzymanie Michała Szymanderskiego – Pastryk było prawidłowe. Sąd miał bowiem na względzie, iż sposób w jaki funkcjonariusze Policji przeprowadzili przedmiotową czynność był nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Michał Szymanderski – Pastryk nie został pouczone o przysługujących mu prawach, przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano go (art. 244 § 2 kpk). Z czynności zatrzymania nie został także sporządzony protokół zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 kpk.

Należało podkreślić, iż legalność zatrzymania Michała Szymanderskiego – Pastryk nie budziła zastrzeżeń Sądu. Skarżący był zatrzymany przez organ posiadający ku temu legitymację, bowiem nie ulegało wątpliwości, że Policja była organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, co wynikało wprost z treści art. 247 § 7 kpk. Po stronie zatrzymanego brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Tym samym stwierdzić należało, iż zatrzymanie Michała Szymanderskiego – Pastryk w dniu 11 listopada 2017 roku było bezzasadne i nieprawidłowe, było jednak legalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za zgodności z...  
6.11.2017  
PROTOKOŁANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście  
Katarzyna Kwiatkowska

Sygn. akt II Kp 2976/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 03 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
Przewodniczący – SSR Marta Szymborska  
Protokolant – Katarzyna Berk  
przy udziale Prokuratora -----  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Iwony Wyszogrodzkiej  
na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku  
na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w  
zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

### postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było bezzasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było legalne;
3. o stwierdzeniu bezzasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

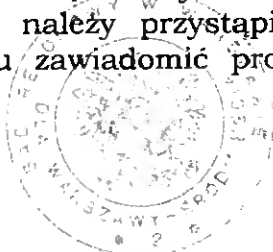
### UZASADNIENIE

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie za pośrednictwem Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w Warszawie, skarżąca Iwona Wyszogrodzka wniosła o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania jej osoby, dokonanej w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie przez funkcjonariuszy Policji.

#### Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny materiału zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że zażalenie należy uznać za częściowo zasadne.

Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem, policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (§ 1). Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzaną należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia



PROTOKOLANT S.A. XJWV  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

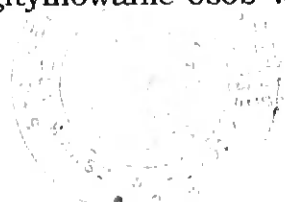
W pierwszej kolejności należało ustalić, czy czynność przeprowadzona z udziałem skarżącej była rzeczywiście zatrzymaniem, o którym mowa w art. 244 kpk, gdyż istniał spór, co do kwalifikacji wydarzeń z dnia 11 listopada 2017 roku.

Sąd miał na względzie, iż w dniu zdarzenia skarżąca przebywała w pobliżu trasy przemarszu Marszu Niepodległości, tj. na Skwerze Wisłockiego przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w grupie osób powiązanych ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Funkcjonariusze Policji przebywali na miejscu zdarzenia w celu zabezpieczenia zgromadzenia publicznego i zapobiegnięcia bezpośredniej konfrontacji obu społeczności. Po pewnym czasie, z uwagi na brak reakcji zgromadzonych osób na wydawane komunikaty, podjęto działania zmierzające do usunięcia ich ze Skweru Wisłockiego, celem umożliwienia przeprowadzenia cyklicznej manifestacji. Funkcjonariusze Policji doprowadzili zgromadzonych do jednostki Policji, stosując przy tym środki przymusu bezpośredniego, w postaci siły fizycznej i chwytów obezwładniających, albowiem osoby te stawiały bierny opór na miejscu podjęcia interwencji. W efekcie tych działań do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej doprowadzono łącznie 43 osoby, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały zatrzymane, do dyspozycji Policji.

W ocenie Policji (stanowisko przedstawione przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I – insp. Sławomira Piekut) czynności wykonane z 43 osobami, w tym ze skarżącą, ograniczyły się tylko i wyłącznie do wylegitymowania, zaś doprowadzenie ich do jednostki Policji nie można uznać za zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 kpk, czy też art. 45 § 1 kpow. Czynności legitymowania nie dokonano na miejscu, gdyż funkcjonariusze Policji spodziewali się, iż za chwilę będą przechodzili tamtędy uczestnicy „Marszu Niepodległości”. Istniała uzasadniona obawa, że dojdzie do bezpośredniej konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób. Przewiezienie tych osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

W zakresie oceny podjętych przez funkcjonariuszy Policji czynności, Sąd podzielił jednak twierdzenia skarżącej zawarte w zażaleniu. Uznał, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącej nosiła cechy zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności we wskazanym wyżej art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565). Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości



72-350003-2017  
PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawa - Śródmieście  
Warszawa  
Katarzyna Kwiatkowska

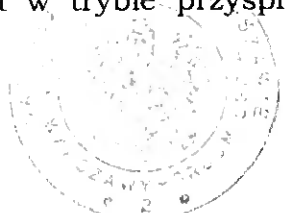


(pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że skarżąca *de facto* została pozbawiona wolności, gdyż czynności policjantów przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Aby uznać podjęte działania Policji za prawidłowe, skarżąca powinna być wylegitymowana na Skwerze Wisłockiego, tj. w miejscu, gdzie przebywała w czasie podejmowania interwencji, a przynajmniej powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności, bez stosowania środków przymusu. Ustalenie jej danych było możliwe w tym miejscu, jednakże skarżąca nie została wezwana do okazania dowodu tożsamości. Funkcjonariusze Policji zastosowali wobec niej od razu środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości, bez podstawy prawnej, krótkotrwale pozbawili ją wolności. Tożsamość skarżącej została ustalona dopiero na komendzie, a co za tym idzie Iwona Wyszogrodzka przez około 2 godziny była pozbawiona możliwości swobodnego dysponowania swoją osobą, jak również podejmowania działań zgodnych z jej wolą. Co prawda, nie przebywała ona w typowym miejscu odosobnienia, jednakże nie mogła oddalić się z komendy Policji, przebywała na korytarzu pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, nie mogła zatem w pełni korzystać ze swojej wolności. Z powyższych względów nie można też uznać, że skarżąca przebywała jedynie w komendzie „do dyspozycji” organu, a przewiezienie jej tam było „doprowadzeniem” w celu ustalenia jej danych. W ocenie Sądu, funkcjonariusze Policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiło zatrzymanie osoby.

Podkreślić należało, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ograniczał się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności.

W ocenie Sądu, zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej nie było zasadne. Przepis art. 244 § 1 kpk zezwalał na dokonanie zatrzymania osoby, gdy istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego. Nie było przy tym potrzeby wykazywania jego definitywnego istnienia. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, nie było mowy o wystąpieniu uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez skarżącą przestępstwa czy wykroczenia. Funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych podstaw, aby przypuszczać, iż Iwona Wyszogrodzka mogła być osobą podejrzaną, albowiem nie zaistniał żaden czyn, który można byłoby przypisać skarżącej, jako czyn zabroniony. Co więcej, wobec Iwony Wyszogrodzkiej nie zachodziła obawa jej ucieczki lub ukrywania się, obawa zatarcia śladów przestępstwa, czy też nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Zdaniem Sądu, na



PROTOKOLANT SĄDOWY  
w Katowicach  
Katarzyna Kwiatkowska



miejscu zdarzenia można było również ustalić jej tożsamość, w wypadku gdyby podjęto taką próbę, gdyby została poproszona o okazanie dowodu tożsamości. Tym samym funkcjonariusze Policji działali bez podstawy faktycznej.

Nie sposób również stwierdzić, aby zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej było prawidłowe. Sąd miał bowiem na względzie, iż sposób, w jaki funkcjonariusze Policji przeprowadzili przedmiotową czynność był nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Iwona Wyszogrodzka nie została pouczone o przysługujących jej prawach, przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano jej (art. 244 § 2 kpk). Z czynności zatrzymania nie został także sporządzony protokół zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 kpk.

Należało podkreślić, iż legalność zatrzymania Iwony Wyszogrodzkiej nie budziła zastrzeżeń Sądu. Skarżąca była zatrzymana przez organ posiadający ku temu legitymację, bowiem nie ulegało wątpliwości, że Policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, co wynika wprost z treści art. 247 § 7 kpk. Po stronie zatrzymanej brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jej zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak było zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Tym samym stwierdzić należało, iż zatrzymanie Iwony Wyszogrodzkiej w dniu 11 listopada 2017 roku było bezzasadne i nieprawidłowe, było jednak legalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za -  
PROKURATURA  
SĄDOWY  
Śródmieście  
Kwiatkowska

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3049/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Pruszyński

Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Warszawie  
w sprawie zażalenia skarżącej Danuty Zawadzkiej na zatrzymanie dokonane w dniu  
11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w zw.  
z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

### postanawia:

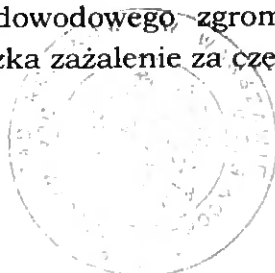
1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Danuty Zawadzkiej w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Danuty Zawadzkiej w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

### UZASADNIENIE

W dniu 16 listopada 2017 r. Danuta Zawadzka wniosła zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 r. i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Zaskarżonej czynności na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzuciła obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść czynności tj. art. 244 § 1 k.p.k., albowiem nie istniały żadne powody na zastosowanie tego środka wobec niej, brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa ani nie zachodziła obawa ucieczki. Wskazała również, iż jej tożsamość można było ustalić bez przewożenia na Komendę Policji na ul. Dzielnej 12 w Warszawie.

### Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd uznał wniesione przez Danutę Zawadzka zażalenie za częściowo zasadne.



Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia  
II Wydział Karny  
1

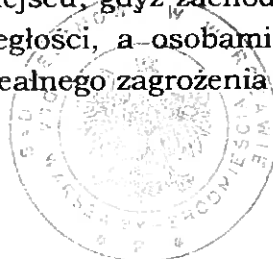
W ocenie Sądu, zatrzymanie Danuty Zawadzkiej w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe, ale legalne. Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 246 § 1 kpk zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania. W toku postępowania zażaleniowego Sąd bada, czy zatrzymanie było zasadne, legalne oraz prawidłowe. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też 247 § 1 lub 2 kpk oraz z przyjęcia, że było konieczne uwzględniając zasady proporcjonalności. Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala, czy znajdowało ono oparcie w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Prawidłowość zatrzymania odnosi się natomiast do sposobu wykonania samej czynności.

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (zgodność zatrzymania z prawem), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącej w pierwszej kolejności zobowiązany był do poczynienia rozważań czy przeprowadzone z udziałem skarżącej czynności stanowiły zatrzymanie, czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 listopada 2017 roku skarżącej znajdowała się na skwerze Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego utworzonego przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości. Uczestnikiem spontanicznego zgromadzenia była skarżąca. Zebrane osoby wezwane zostały do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec skarżącej środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowej Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonym do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych



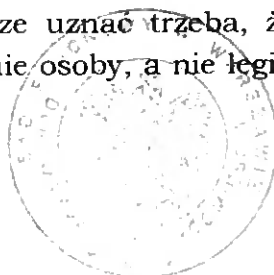
Za zgodność z oryginałem  
SECRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście  
w Warszawie  
Anna Domalewska

osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezienie osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca precyzyjnie określił w art. 15 Ustawy o Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je dookreślił.

Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKA 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKA 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

W tej sprawie bez wątpienia skarżąca została pozbawiona wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niej przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącej zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wislockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącej, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadała przy sobie dowód osobisty, to funkcjonariusze Policji nie wezwali jej do okazania dowodu tożsamości, a od razu zastosowali wobec niej środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i tam przez kilka godzin wykonywali z jej udziałem czynności. Tożsamość skarżącej została ustalona dopiero po upływie 2 godzin od przewiezienia jej na komendę policji. W tym czasie skarżąca przebywała na korytarzu budynku komendy, pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiona możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Przyjąć zatem należy, iż skarżąca nie przebywała w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a została pozbawiona wolności, bowiem nie mogła w pełni korzystać ze swojej wolności. Uwzględniając powyższe uznać trzeba, że czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiła zatrzymanie osoby, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.



Za zgodność z oryginałem  
S. J. [Signature]  
3

Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności dokonanej w ramach postępowania przygotowawczego pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności, natomiast nie bada sprawy, co do jej istoty, nie przesądza też o zasadności ewentualnie postawionych podejrzanemu zarzutów.

W ocenie Sądu doprowadzenie przez funkcjonariuszy Policji skarżącej Danuty Zawadzkiej w dniu 11 listopada 2017 r. do komendy w celu ustalenia jej tożsamości było zatrzymaniem dokonywanym na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Policji i podlega kontroli sądowej. W tym stanie rzeczy w nie sposób stwierdzić, aby zatrzymanie Danuty Zawadzkiej było zasadne. Zdaniem Sądu nie wystąpiły w niniejszej sprawie przesłanki uzasadniające jej zatrzymanie zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. bądź art. 45 § 1 k.p.w. W realiach niniejszej sprawy nie można mówić, iż istniało uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, nie zachodziła również obawa jej ucieczki lub ukrycia albo zatarcia śladów przestępstwa. Nie można również uznać, iż nie można było ustalić jej tożsamości bowiem jak wynika z akt sprawy na miejscu zdarzenia nie podjęto nawet takiej próby. W trakcie interwencji żaden z obecnych funkcjonariuszy Policji nie poprosił jej o okazanie dokumentu tożsamości. W chwili dokonywania przedmiotowej czynności nie istniały również wobec niej przesłanki do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym.

Nie można również uznać aby zatrzymanie Danuty Zawadzkiej było przeprowadzone w prawidłowy sposób. Po pierwsze jej zatrzymanie zostało przeprowadzone w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności zdarzenia. Po drugie nie została ona pouczone o przysługujących jej prawach i przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano jej. Tym samym organ postępowania przygotowawczego nie dopełnił wymogów stawianych mu przepisami prawa procesowego.

W ocenie Sądu czynność zatrzymania Danuty Zawadzkiej została przeprowadzona legalnie, bowiem Policja była uprawnionym podmiotem do dokonania zatrzymania skarżącej, a zatrzymana nie korzystała z immunitetu dyplomatycznego ani ustawowego i nie istniały inne przeszkody do jej zatrzymania.

Z kolei jak przewiduje art. 246 § 4 k.p.k. w wypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości zatrzymania sąd zawiadamia o tym prokuratora i organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania. Tym samym wobec stwierdzenia, że zatrzymanie skarżącej było niezasadne i nieprawidłowe stosownie do treści powołanego przepisu orzeczono jak w pkt 3 postanowienia.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
Warszawie

  
Anna Domańska

Sygn. akt II Kp 3156/17

ODPI3

**POSTANOWIENIE**

Dnia 12 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Grzejszczak

Protokolant: Agnieszka Jaroń

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 stycznia 2018 roku w Warszawie

na skutek zażalenia **Pawła Olejniczaka** na zatrzymanie

na podstawie art. 47 § 1 kpw w zw. z art. 54 §1 i 7 k.p.w.

**postanawia:**

1. zażalenie Pawła Olejniczaka uwzględnić częściowo i stwierdzić nieprawidłowość czynności jego zatrzymania w dn.11.11.2017 r.
2. stwierdzić, że zatrzymanie było zasadne i legalne.



PROTOKOLANT SĄDOWY  
 Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieście  
 w Warszawie  
*Katarzyna Kwiatkowska*  
 Katarzyna Kwiatkowska

ODPI3

31

## UZASADNIENIE

Paweł Olejniczak wniósł zażalenie na czynność zatrzymania dokonaną w dniu 11 listopada 2017 r. przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji Warszawa I polegającej na przymusowym doprowadzeniu go do komendy. Skarżący zarzuca czynności zatrzymania bezzasadność, nielegalność oraz nieprawidłowość, wskazując że nie zostały dopełnione czynności z art. 244 § 1 – 4 k.p.k. Zdaniem skarżącego brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, można było ustalić jego tożsamość, nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym. Nie poinformowano skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach. Nie sporządzono protokołu z czynności zatrzymania, nie przeprowadzono żadnych czynności z udziałem zatrzymanego.

### Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zażalenie Pawła Olejniczak jest zasadne częściowo.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny.

Dnia 11 listopada 2017 r. w Warszawie miał odbyć się organizowany corocznie „Marsz Niepodległości”. Na Skwerze Wisłockiego zgromadziła się grupa osób powiązana ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Wśród nich skarżący Paweł Olejniczak. Zgodnie z pozyskanymi przez Policję informacjami, zgromadzenie to miało dążyć do zakłócenia „Marszu Niepodległości”. Osoby te nie zgłosiły chęci utworzenia zgromadzenia do odpowiednich organów. Osoby te były wzywane do zachowania zgodnego z prawem, przede wszystkim do rozejścia się. Zgromadzenie zostało również uprzedzone o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego, w przypadku nie zastosowania się do wydanych poleceń. Pomimo wydawanych komunikatów osoby te nie podporządkowały się do poleceń. W związku z powyższym około godziny 14:40 wobec zgromadzonych osób został użyty środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, doprowadzenia do radiowozów i przewiezienia do KRP Warszawa 1 gdzie ustalono ich tożsamość, m.in. poprzez



PROTOKÓŁANT SĄDOWY 1  
Sądu Rejonowego Warszawa, Śródmieście  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

legitymowanie. Skarżący w KRP Warszawa I przebywał około 2 godziny. Nie mógł w tym czasie opuścić budynku komisariatu, mógł poruszać się jedynie po korytarzu. Nie postawiono mu żadnych zarzutów, ani nie wykonano innych czynności procesowych jak np. przesłuchanie. Po wylegitymowaniu go skarżący został zwolniony.

Przede wszystkim należy stwierdzić, iż czynności przeprowadzonych ze skarżącym przez funkcjonariuszy policji nie można uznać jedynie za czynność legitymowania tak jak to zostało przedstawione w stanowisku Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I z dn. 30.11.2017 r.

Czynności te w sposób oczywisty, zdaniem Sądu, wykraczały poza samą czynność legitymowania. Wobec skarżącego użyto środków przymusu bezpośredniego, aby oddzielić go od innych osób, doprowadzono do radiowozu i przewieziono do komendy, gdzie przetrzymywano przez czas około dwóch godzin i dopiero dokonano legitymowania.

Rozkładając to na czynniki to: po pierwsze skarżącego pozbawiono wolności, po drugie przymusowo przewieziono go w inne miejsce (KRP I), gdzie dalej go przetrzymywano, po trzecie wszystko to trwało dosyć długi czas – co najmniej dwie godziny.

Zatem biorąc pod uwagę łącznie w/w elementy, to należy uznać, iż rodzaj podjętych przez funkcjonariuszy Policji działań, w połączeniu z czasem ich trwania wskazuje, iż jak najbardziej doszło do zatrzymania.

Policja może dokonać zatrzymania osoby m. in w trybie art. 47 § 1 kpw, art. 244 § 1 kpk, czy art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o Policji.

Analiza stanowiska Komendanta KRP I z dn. 30.11.2017 r. i dokumentów nadesłanych przez Policję, oraz zażalenia wskazuje, iż przyczyną podjęcia działań przez Policję, było zablokowanie przez skarżącego i inne osoby trasy przemarszu innego mającego się przechodzić w tym miejscu zgromadzenia. Wynika zatem z tego mimo, że nie zostało to wprost wskazane, iż zachodziło podejrzenie popełnienia wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 kw. stanowiącego: *kto: przeszkadza lub usiłuje przeszkodzić w organizowaniu lub w przebiegu niezakazanego zgromadzenia.*

Jak z kolei stanowi art. 45 kpw: *Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli:*

- 1) *zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego;*
- 2) *nie można ustalić jej tożsamości.*



PROTOKOŁ ANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawa - Śródmieście  
w Warszawie  
2



Jak wynika z materiałów nadesłanych przez Policję, przyczyną podjęcia przez nich w/w działań, była potrzeba odblokowania trasy przemarszu drugiego legalnego zgromadzenia oraz konieczność wylegitymowania osób blokujących przejście. Samo legitymowanie w tym samym miejscu mogło doprowadzić do eskalacji negatywnych zdarzeń i stwarzać realne zagrożenie dla życia i zdrowia.

W ocenie Sądu, podawana przez Policję niemożność przeprowadzenia legitymowania na miejscu zdarzenia, jest równoznaczna w tym konkretnym przypadku, z niemożnością ustalenia tożsamości danej osoby, gdyż skoro nie można kogoś wylegitymować, to w sposób oczywisty nie można ustalić jego tożsamość. Przy czym sama czynność ustalenia tożsamości nie zawsze polega jedynie na sprawdzeniu dowodu osobistego, który skarżący posiadał wówczas przy sobie. Czasem konieczne są dodatkowe czynności sprawdzające, np. sprawdzenie w bazie PESEL, czy innych bazach danych, dokładne sprawdzenie okazywanego dokumentu, itp. celem np. wyeliminowania, zdarzających się przypadków podawania się przez osoby za kogoś innego, w tym posługiwania, nie swoim, lub sfalszowanym dokumentem tożsamości. Dokonania takiego sprawdzenia na ulicy, czy nawet w radiowozie, w panujących wówczas warunkach, w obliczu odbywających się demonstracji, dużej ilości osób postronnych jak i zatrzymanych, mogło być znacznie utrudnione a nawet stwarzać zagrożenia, o których pisze Komendant Policji. W tej sytuacji rzeczywiście koniecznym mogło być doprowadzenie osób, w tym skarżącego, do komisariatu, aby tam na spokojnie, przy zapewnieniu zasad bezpieczeństwa, wykonać wszystkie czynności związane z ustaleniem tożsamości zatrzymanych osób.

Nadto należy stwierdzić, iż zatrzymanie zostało dokonane przez funkcjonariuszy Policji w ramach wykonywanych przez nich obowiązków i posiadanych uprawnień. Osoba zatrzymana nie miała żadnego immunitetu chroniącego przez tą czynnością.

Dlatego, też zdaniem Sądu, w zaistniałej sytuacji zatrzymania skarżącego rzeczywiście można uznać za zasadne i legalne.

Zatrzymanie natomiast zostało przeprowadzone nieprawidłowo.

Nie zostały wykonane czynności wymagane przy zatrzymaniu przez obowiązujące przepisy prawa.

Jak stanowi kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia:

*Art. 46. § 1. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu uprawnieniach oraz wysłuchać go.*



PROTOKOŁANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

§ 2. Z zatrzymania sporządza się protokół, którego odpis doręcza się zatrzymanemu za pokwitowaniem. W protokole należy podać imię i nazwisko oraz funkcję osoby dokonującej zatrzymania, imię i nazwisko zatrzymanego, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - rysopis tej osoby, a ponadto dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z określeniem wykroczenia, w związku z którym została zatrzymana. Należy również zapisać złożone przez zatrzymanego oświadczenia i zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach.

§ 3. Na żądanie zatrzymanego zawiadamia się o zatrzymaniu osobę najbliższą, a także pracodawcę.

§ 4. Zatrzymanemu należy na jego żądanie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem albo z radcą prawnym oraz zapewnić możliwość bezpośredniej z nim rozmowy; zatrzymujący może zastrzec, że będzie przy niej obecny.

Policja nie wykonała żadnej z tych czynności. Począwszy nawet od tych podstawowych jak poinformowanie o przyczynach zatrzymania, czy też sporządzenia protokołu. W tej sytuacji koniecznym jest stwierdzenie przez Sąd, że zatrzymania zostało przeprowadzone w sposób nieprawidłowy, niezgodny z przepisami art. 46 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.



Za zgodnym z tym sądem  
Przysiężony  
PROTOKOLANT SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawa - Śródmieście  
w Warszawie  
Katarzyna Kwiatkowska

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3074/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Pruszyński

Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Warszawie  
w sprawie zażalenia skarżącego Krzysztofa Karwowskiego na zatrzymanie dokonane  
w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w zw.  
z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

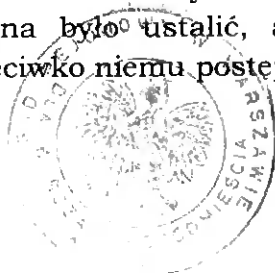
### postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Krzysztofa Karwowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Krzysztofa Karwowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

### UZASADNIENIE

W dniu 16 listopada 2017 r. Krzysztof Karwowski wniósł zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 r. i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Nadto zaskarżył czynność tę w całość na swoją korzyść, jednocześnie zarzucające obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść czynności, tj.:

1. art. 244 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu zatrzymania jego osoby w dniu 11 listopada 2017 r., mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniającej zastosowanie tego środka wobec niego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, jego tożsamość można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym;



Za zgodność z oryginałem  
Sekretarz Sądowy  
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieście  
w Warszawie  
Jacek T. [signature]

2. art. 244 § 2 k.p.k. polegająca na niepoinformowaniu jego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących jej prawach, którą to czynność organ zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 k.p.k.
3. art. 244 § 3 k.p.k. polegająca na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo tego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. polegająca na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem zatrzymanego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz powiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

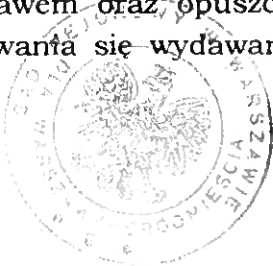
Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd uznał wniesione przez Krzysztofa Karwowskiego zażalenie za częściowo zasadne.

W ocenie Sądu, zatrzymanie Krzysztofa Karwowskiego w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe, ale legalne. Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 246 § 1 kpk zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania. W toku postępowania zażaleniowego Sąd bada, czy zatrzymanie było zasadne, legalne oraz prawidłowe. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też 247 § 1 lub 2 kpk oraz z przyjęcia, że było konieczne uwzględniając zasady proporcjonalności. Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala, czy znajdowało ono oparcie w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Prawidłowość zatrzymania odnosi się natomiast do sposobu wykonania samej czynności.

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (zgodność zatrzymania z prawem), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącej w pierwszej kolejności zobowiązany był do poczynienia rozważań czy przeprowadzone z udziałem skarżącej czynności stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 k.p.k. czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 listopada 2017 roku skarżący znajdował się na skwerze Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego utworzonego przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości. Uczestnikiem spontanicznego zgromadzenia był skarżący. Zebrane osoby wezwane zostały do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego



Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie

Jacek Tymendorf

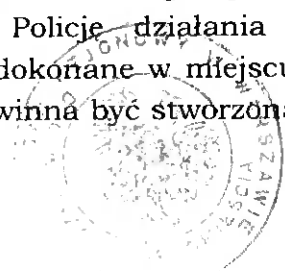
oporu oraz obawy konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec skarżącego środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonym do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezienie osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca precyzyjnie określił w art. 15 Ustawy o Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je dookreślił.

Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II Aka 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II Aka 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

W tej sprawie bez wątplenia skarżący został pozbawiona wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niego przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej



Za zniwiotkowanie...  
Czasu Rejon...  
Jacek...

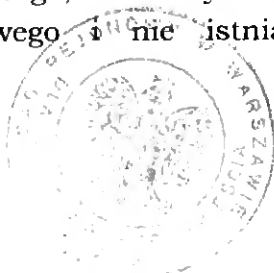
czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącego, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadał przy sobie dowód osobisty, to funkcjonariusze Policji nie wezwali go do okazania dowodu tożsamości, a od razu zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i tam przez kilka godzin wykonywali z jego udziałem czynności. Tożsamość skarżącego została ustalona dopiero po upływie 2 godzin od przewiezienia go na komendę policji. W tym czasie skarżący przebywał na korytarzu budynku komendy, pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiony możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Przyjąć zatem należy, iż skarżący nie przebywał w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a został pozbawiony wolności, bowiem nie mógł w pełni korzystać ze swojej wolności. Uwzględniając powyższe uznać trzeba, że czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby, a nie legitymowanie z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności dokonanej w ramach postępowania przygotowawczego pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności, natomiast nie bada sprawy, co do jej istoty, nie przesądza też o zasadności postawionych podejrzanemu zarzutów.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu doprowadzenie przez funkcjonariuszy Policji skarżącego Krzysztofa Karwowskiego w dniu 11 listopada 2017 r. do komendy w celu ustalenia jego tożsamości było zatrzymaniem dokonywanym na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Policji i podlega kontroli sądowej. W tym stanie rzeczy w nie sposób stwierdzić, aby zatrzymanie w.w było zasadne. Zdaniem Sądu nie wystąpiły w niniejszej sprawie przesłanki uzasadniające jego zatrzymanie zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. bądź art. 45 § 1 k.p.w. W realiach niniejszej sprawy nie można mówić, iż istniało uzasadnione przypuszczenie, że popełnił on przestępstwo, nie zachodziła również obawa jego ucieczki lub ukrycia albo zatarcia śladów przestępstwa. Nie można również uznać, iż nie można było ustalić jego tożsamości bowiem jak wynika z akt sprawy na miejscu zdarzenia nie podjęto nawet takiej próby. W trakcie interwencji żaden z obecnych funkcjonariuszy Policji nie poprosił go o okazanie dokumentu tożsamości.

Nie można również uznać aby zatrzymanie Krzysztofa Karwowskiego było przeprowadzone w prawidłowy sposób. Po pierwsze jego zatrzymanie zostało przeprowadzone w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności zdarzenia. Po drugie nie została on pouczona o przysługujących mu prawach i przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano go. Tym samym organ postępowania przygotowawczego nie dopełnił wymogów stawianych mu przepisami prawa procesowego.

W ocenie Sądu czynność zatrzymania Krzysztofa Karwowskiego została przeprowadzona legalnie, bowiem Policja była uprawnionym podmiotem do dokonania zatrzymania skarżącego, a zatrzymany nie korzystał z immunitetu dyplomatycznego ani ustawowego, nie istniały inne przeszkody do jego zatrzymania.



Zatwierdza i podpisuje:  
[Signature]

Z kolei jak przewiduje art. 246 § 4 k.p.k. w wypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości zatrzymania sąd zawiadamia o tym prokuratora i organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania. Tym samym wobec stwierdzenia, że zatrzymanie skarżącego było niezasadne i nieprawidłowe stosownie do treści powołanego przepisu orzeczono jak w pkt 3 postanowienia.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie

Jacek Timendorf

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Drewin

Protokolant: Ewelina Wedman

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Cezarego Kasprzaka

na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k., art. 246 § 1 i 2 k.p.k.

### postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Cezarego Kasprzaka było niezasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Cezarego Kasprzaka było legalne;
3. o stwierdzeniu niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

### UZASADNIENIE

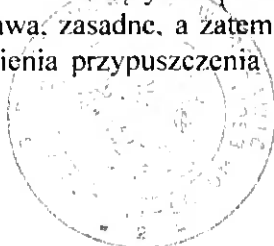
Cezary Kasprzak złożył w dniu 16 listopada 2017 roku pisemne zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku wnosząc o uznanie zatrzymania za nielegalne, niezasadne i nieprawidłowe. Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności, tj.

1. art. 244 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu zatrzymania w dniu 11 listopada 2017 roku, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. polegającą na braku poinformowania skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 k.p.k.;
3. art. 244 § 3 k.p.k. polegającą na braku sporządzenia protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. polegającą na braku przeprowadzenia czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

### Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zażalenie skarżącego zasługuje na uwzględnienie w części. Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazać trzeba, iż zatrzymanie skarżącego było niezasadne, nieprawidłowe, ale legalne.

Zatrzymanemu przysługuje prawo do złożenia zażalenia do Sądu na zatrzymanie (art. 246 § 1 k.p.k.). Składając zażalenie na zatrzymanie skarżący ma prawo domagać się, czy zatrzymanie było legalne, to jest zgodne z przepisami prawa, zasadne, a zatem, czy istniały wystarczające podstawy faktyczne do zatrzymania wobec zaistnienia przypuszczenia popełnienia przestępstwa przez osobę



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia

W. n. w. i.  
  
Anna Domatowska



zatrzymywaną oraz celowe, jak też badaniu podlega prawidłowość postępowania osób dokonujących zatrzymania, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia, rozpoczęcia wykonywania kary lub zastosowania środka zapobiegawczego.

W myśl art. 244 § 1 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanego należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Materiał dowodowy wskazuje, że czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k., a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że Cezary Kasprzak w dniu 11 listopada 2017 roku przebywał na skwerze Stanisława Wisłockiego w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. Wobec spontanicznego gromadzenia się osób związanych z ruchem Obywateli RP - w tym Cezarego Kasprzaka, funkcjonariusze policji otrzymali polecenia zabezpieczenia tego zgromadzenia. Podjęto także mediacje, by uczestnicy zgromadzenia oddalili się na przepisową odległość 100 metrów od trasy przemarszu. Wobec braku podporządkowania się wezwaniom policjantów, stawiania biernego oporu oraz obawy zakłócenia przebiegu cyklicznego zgromadzenia, a w konsekwencji zaistnienia możliwości konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec Cezarego Kasprzaka środki przymusu bezpośredniego. Cezary Kasprzak wraz z innymi osobami został zaprowadzony do radiowozu, a następnie przewieziony do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12. Do momentu ustalenia jego danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawał do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonymi do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezienie Cezarego Kasprzaka na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca precyzyjnie określił w art. 15 Ustawy o Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, szczegółowo je dookreślając w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565).

W art. 15 ustawy o policji wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie

Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie  
Anna Domalawska

porządkowe (pkt 3). Czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

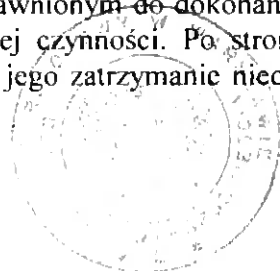
W tej sprawie bez wątplenia skarżący został pozbawiony wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niego przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącego, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadał przy sobie dowód osobisty, funkcjonariusze Policji powinni wezwać go do okazania dowodu tożsamości, a nie stosować od razu środki przymusu bezpośredniego i przewozić do jednostki Policji i w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawiać go wolności. Tożsamość Cezarego Kasprzaka została ustalona dopiero po upływie 2 godzin od przewiezienia jego na komendę. W tym czasie skarżący przebywał na korytarzu budynku komendy pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiony możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Swoboda poruszania się skarżącego ograniczała się do obszarów dopuszczonych na podstawie odrębnych przepisów. Uwzględniając powyższe przyjąć trzeba, iż skarżący nie przebywał w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a został pozbawiony wolności, gdyż nie mógł w pełni z niej korzystać.

W tych okolicznościach wskazać należy, iż czynność zatrzymania dokonana w dniu 11 listopada 2017 roku wobec skarżącego podlega kontroli sądowej.

Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności.

Odnosząc się do kryterium zasadności zatrzymania, wskazać należy, iż zatrzymanie Cezarego Kasprzaka w dniu 11 listopada 2017 roku nie było zasadne. Wprawdzie skarżący został pozbawiony wolności na okres ponad 2 godzin, to jednak nie było potrzeby stosowania wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Następnie przewieziony został do właściwej jednostki Policji. Konieczność ta nie wynikała również ze stanowiska przedstawionego przez Komendanta Rejonowej Policji. Znajdujące się w aktach sprawy dowody obiektywnie nie wskazują na prawdopodobieństwo popełnienia przez skarżącego przestępstwa czy też wykroczenia. Zatrzymany brał udział w kontrmanifestacji, co stanowi wyraz realizacji przysługującego mu prawa do zgromadzeń. Powyższe nie świadczy od razu o tym, że został popełniony przez niego czyn, i to czyn zabroniony stwarzający podstawę do przedstawienia zarzutu popełnienia przestępstwa. Funkcjonariusze Policji nie mieli zatem żadnych podstaw, aby przypuszczać, że skarżący może być osobą podejrzaną. W sprawie nie zachodziły także przesłanki w postaci obawy ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia przez niego śladów przestępstwa, bądź też braku możliwości ustalenia jego tożsamości lub istnienia przesłanek do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym. Z akt sprawy wynika, iż tożsamość skarżącego można było ustalić na miejscu zdarzenia, bowiem posiadał przy sobie dowód tożsamości, nie mniej jednak funkcjonariusze Policji zaniechali dokonania czynności wezwania go o okazanie dowodu tożsamości. Skarżący nie podjął żadnych działań zmierzających do uniemożliwienia przeprowadzenia wobec niego przewidzianych przepisami prawa czynności procesowych mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy. Skarżący nie został również ujęty na gorącym uczynku przestępstwa lub bezpośrednio potem.

Zatrzymanie skarżącego Cezarego Kasprzaka należy natomiast uznać za legalne. Nie ulega wątpliwości, że Policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności. Po stronie zatrzymanego brak było takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było



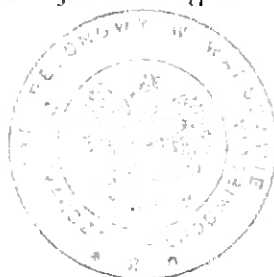
Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego w Katowicach, Śródmieście  
w Katowicach  
*Anna Domalewska*  
Anna Domalewska

przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.


Nie sposób natomiast stwierdzić, że zatrzymanie Cezarego Kasprzaka było prawidłowe. Funkcjonariusze Policji przeprowadzili przedmiotową czynność w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Zatrzymany nie został poinformowany o przyczynach zatrzymania, nie poinformowano go o przysługujących mu uprawnieniach. Nie stanowi takiej podstawy obawa zaistnienia konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie uczestników zgromadzeń, czy stawianie biernego oporu. Ponadto skarżący nie został pouczone o prawie złożenia zażalenia na zatrzymanie, co również nie było prawidłowe. Zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 k.p.k. z czynności zatrzymania skarżący nie został sporządzony protokół. Powyższe uchybienie uzasadnia uznanie, iż oceniana czynność została przeprowadzona nieprawidłowo.

Reasumując w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do kwestionowania legalności zatrzymania Cezarego Kasprzaka. Zatrzymanie uznano jednak za niezasadne i nieprawidłowe, o czym stosownie do treści art. 246 § 4 k.p.k. zawiadomiono organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego St. Warszawa-Śródmieście  
Warszawa  
  
Anna Domalewska

# ODPIS

Sygn. akt II Kp 3055/17  
KRP-KKS-I-2618/2567/2017

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jakub Kamiński

Protokolant: Natalia Organiściak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2018 roku w Warszawie

w sprawie zażalenia **Agnieszki Dzikowskiej**

na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 246 § 1 k.p.k. w zw. z art. 47 § 1 k.p.w.

postanawia:

stwierdzić, że zatrzymanie Agnieszki Dzikowskiej dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku było niezasadne, legalne oraz nieprawidłowe.

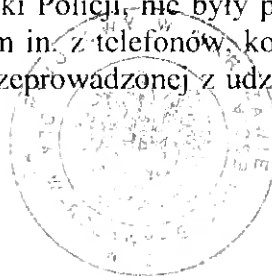
## UZASADNIENIE

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie Agnieszka Dzikowska domagała się uznania, że zatrzymanie jej osoby w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie było bezzasadne, nielegalne i nieprawidłowe. W uzasadnieniu swego stanowiska Agnieszka Dzikowska podniosła, iż w konsekwencji działań podjętych przez funkcjonariuszy policji w dniu 11 listopada 2017 roku została pozbawiona wolności na ponad 2 godziny. Skarżąca zarzuciła, iż wskazana czynności odbyła się z naruszeniem przepisów postępowania, tj.:

- art. 244 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, a tożsamość skarżącej można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niej postępowania w trybie przyspieszonym;
- art. 244 § 2 k.p.k. poprzez niepoinformowaniu skarżącej o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących jej prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu;
- art. 244 § 3 k.p.k. poprzez niesporządzenie protokołu z czynności zatrzymania, a w konsekwencji niedoręczenia zatrzymanej tego protokołu;
- art. 244 § 4 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie żadnych czynności z udziałem skarżącej, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

Komendant Rejonowy Policji w przesłanych materiałach zajął stanowisko, iż czynności z udziałem osób doprowadzonych do komendy przy ul. Dzielnej, w tym Agnieszki Dzikowskiej w dniu 11 listopada 2017 roku zostały ograniczone tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Co więcej wskazał, iż osoby doprowadzone mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki Policji, nie były pilnowane bezpośrednio przez funkcjonariuszy policji, mogły korzystać m.in. z telefonów, kontaktować się z adwokatami. Na potwierdzenie charakteru czynności przeprowadzonej z udziałem Agnieszki Dzikowskiej

Za zgodność z oryginałem



SZCZEGÓLNY SĄD REJONOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia

  
Anna Dzikowska

Komendant przedstawił odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 czerwca 2014 roku wydanego w sprawie II Kp 1010/14.

Rozpoznając zażalenie Sąd Rejonowy dysponował notatkami urzędowymi i protokołami zeznań funkcjonariuszy policji, którzy w dniu 11 listopada 2017 roku brali udział w zabezpieczeniu porządku i bezpieczeństwa publicznego podczas Marszu Niepodległości. Z treści zeznań i notatek wynika, iż wobec uczestników spontanicznego zgromadzenia, w tym wobec Agnieszki Dzikowskiej, które zebrało się przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości wydano komunikat do opuszczenia miejsca zgromadzenia oraz zachowania zgodnego z prawem. Zebrancie osoby, w tym skarżąca miały nie zastosować się do wydanych poleceń i stawiać bierny opór. Jednocześnie z ujawnionych materiałów (m. in. notatki urzędowej sierż. Arkadiusza Kuszniczuka) wynika, iż w momencie podjęcia decyzji o usunięciu osób znajdujących się przy trasie Marszu Niepodległości uczestnicy tego wydarzenia jeszcze nie dotarli w rejon gdzie nastąpiła interwencja wobec skarżącej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W związku z zażaleniem wniesionym przez Agnieszka Dzikowską w pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć, czy czynność funkcjonariuszy policji podjęta wobec niej w dniu 11 listopada 2017 roku stanowiła zatrzymanie podlegające kontroli sądowej. W ocenie Sądu Rejonowego czynność ta stanowiła zatrzymanie skarżącej.

Zgodnie z art. 244 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Ponadto art. 45 § 1 k.p.w. uprawnia do zatrzymania osoby ujętej na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli nie można ustalić jej tożsamości lub zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego.

Badanie zasadności zatrzymania sprowadza się do oceny okoliczności faktycznych oraz proporcjonalności zastosowanego środka przymusu. Chodzi o zweryfikowanie, czy zatrzymanie było w świetle okoliczności konkretnej sprawy poparte określonymi racjami, a zatem czy zaistniały okoliczności faktyczne składające się na podstawę prawną jego zastosowania, jak również o stwierdzenie, czy zatrzymanie miało uzasadnienie celowościowe. Badanie legalności polega na ocenie zgodności zatrzymania z prawem. Kryterium prawidłowości zatrzymania polega natomiast na ocenie sposobu jego wykonywania oraz warunków panujących w miejscu zatrzymania. Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności, natomiast nie bada sprawy co do jej istoty, nie przesądza też o zasadności ewentualnych zarzutów postawionych podejrzanemu.

Odnosząc się do pierwszego z kryteriów kontroli zatrzymania, tj. jego zasadności stwierdzić należy, iż zatrzymanie Agnieszki Dzikowskiej dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku nie było zasadne. Okres rzeczywistego pozbawienia wolności skarżącej nie był znaczny, jednakże okoliczności sprawy nie uzasadniały stosowania środków przymusu bezpośredniego, a następnie umieszczania skarżącej w radiowozie i przewożenia na komendę. Zgromadzone w sprawie dowody nie wskazują nawet w najmniejszym stopniu by wobec skarżącej zaistniały przesłanki zatrzymania w postaci uzasadnionego przypuszczenia, że popełniła przestępstwo, obawy jej ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia przez nią śladów

Za zgodność z oryginałem

STANISŁAW SZCZEPAN  
Sędzią Rejonowym Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia



Adwokat Generalny

przestępstwa, bądź też brak możliwości ustalenia jej tożsamości oraz zaistnienia przesłanek do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Trudno też uznać, iż Agnieszka Dzikowska popełniła jakiegokolwiek wykroczenie, w tym mające polegać na przeszkadzaniu lub usiłowaniu przeszkadzania w przebiegu niezakazanego zgromadzenia w postaci Marszu Niepodległości, skoro uczestnicy tego pochodu nie zdążyli dotrzeć do miejsca w którym znajdowała się skarżąca. W okolicznościach sprawy można co najwyżej hipotetycznie założyć, że osoby zgromadzone w pobliżu trasy Marszu Niepodległości czyniły przygotowania do popełnienia wykroczenia opisanego w art. 52 § 2 pkt 1 k.w. Jednak takie zachowanie nie jest w żaden sposób sankcjonowane przez przepisy wykroczeniowe. Za wykroczenie odpowiada jedynie osoba, która popełnia wykroczenie, względnie jeżeli usiłuje je popełnić (art. 11 § 2 k.w.), natomiast przygotowanie do popełnienia wykroczenia nie rodzi jakiegokolwiek odpowiedzialności.

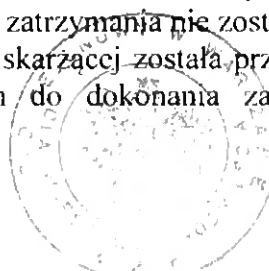
Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącej, iż posiadała przy sobie dokument tożsamości, to celowym było wezwanie jej przez funkcjonariuszy policji do okazania tego dokumentu, względnie ustalenia, czy posiadała go przy sobie. Zasadnym jest zatem przyjęcie, iż gdyby policjanci jeszcze na miejscu interwencji wezwali skarżącą do okazania dowodu osobistego, wówczas mogliby niezwłocznie zweryfikować jej tożsamość i nie byłoby potrzeby zatrzymywania jej i przewożenia na komendę. Nie są przekonujące tłumaczenia, że wylegitymowanie skarżącej bezpośrednio po podjęciu wobec niej czynności przez funkcjonariuszy policji było niemożliwe w związku ze zbliżającym się przejściem uczestników Marszu Niepodległości (notatki urzędowe sierż. Macieja Janickiego i asp. sztab. Witolda Winiarskiego). W ostateczności taka czynność mogła zostać przeprowadzana w policyjnym radiowozie. W końcu Sąd Rejonowy nie jest w stanie wskazać, jaki miał być cel legitymowania Agnieszki Dzikowskiej, skoro nie była ona podejrzana o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia. Powyższe powoduje, że nie jest możliwe wskazanie uzasadnionego powodu przewiezienia radiowozem skarżącej na Komendę przy ul. Dzielnej, co wiązało się z pozbawieniem wolności.

Za prawdziwy powód podjęcia czynności wobec kilkudziesięciu osób, w tym skarżącej, należy uznać zamiar usunięcia ich z trasy Marszu Niepodległości. Przyczyna ta pośrednio wynika z ujawnionych dokumentów w postaci notatek i zeznań policjantów. Powyższe sprawia, że zatrzymanie skarżącej miało charakter prewencyjny, a nie następczy, jak wymagają tego przepisy. Nie budzi wątpliwości, iż podstawowym celem czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy policji w dniu 11 listopada 2017 roku było zapewnienie bezpieczeństwa publicznego i to dzięki nim cel ten został osiągnięty. Jednak realizując swe zadania organy władzy publicznej winny działać na podstawie i w granicach prawa. Należy podkreślić, iż przy skarżącej nie ujawniono żadnych niebezpiecznych przedmiotów, które mogłoby wskazywać, iż zamierzała ona w sposób siłowy utrudniać przebieg Marszu Niepodległości. W związku z tym również fakt, iż dokonując czynności wobec skarżącej policjanci działali w celu wyeliminowania potencjalnie konfliktowej sytuacji nie czyni jej zatrzymania zasadnym, zważywszy, że źródłem potencjalnej sytuacji konfliktowej mogłoby być wyłącznie wyrażenie przez nią swych poglądów, a takie prawo gwarantuje każdemu art. 54 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto zatrzymanie Agnieszki Dzikowskiej było nieprawidłowe. Skarżąca nie otrzymała wymaganych prawem pouczeń i nie złożyła oświadczenia w zakresie przewidzianym w k.p.k. lub k.p.w. Ponadto w związku z uznaniem przez organ dokonujący zatrzymania, iż czynność ta nie podlega kontroli sądowej skarżąca nie została pouczone o prawie złożenia zażalenia na zatrzymanie, co również nie było prawidłowe. W końcu wbrew wymogom art. 244 § 3 k.p.k. z czynności zatrzymania nie został sporządzony protokół

Natomiast czynność zatrzymania skarżącej została przeprowadzona legalnie, bowiem Policja była uprawnionym podmiotem do dokonania zatrzymania, a zatrzymana nie

Za zgodność z oryginałem




Signature and stamp of the Police Station in Dzielnia.

korzystała z immunitetu dyplomatycznego ani ustawowego i nie istniały inne przeszkody do jej zatrzymania.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego w Warszawie-Śródmieście  
Warszawie  
  
Anna Domalewska

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3062/17

**POSTANOWIENIE**

Dnia 15 stycznia 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący : **SSR Katarzyna Rutkowska – Giwojno**

Protokolant:           Agnieszka Zawadzka

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2018 roku, w Warszawie  
sprawy z zażalenia Magdaleny Pecul-Kudelskiej na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 roku  
na zasadzie art. 45 §1 k.p.w. w zw. z art. 47 §1 k.p.w. oraz art. 54 §1 i 7 k.p.w.

**postanawia:**

1. stwierdzić, że zaskarżona czynność nie stanowiła zatrzymania w rozumieniu art. 47 §1 k.p.w.,
2. na podstawie art. 35 §1 k.p.k. w zw. z art. 11 §1 k.p.w. przekazać sprawę jako zażalenie na sposób przeprowadzenia czynności legitymowania Prokuratorowi Rejonowemu Warszawa – Śródmieście w Warszawie,
3. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia na okres 7 dni.



Za zgodność z oryginałem

CLERK SĄDU  
Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście II  
w Warszawie

Janek Tomaszewski



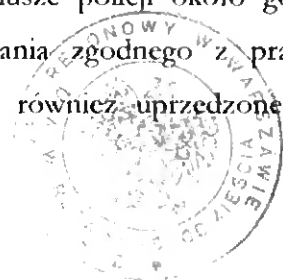
### Uzasadnienie

Magdalena Pecul-Kudelska złożyła zażalenie na czynność zatrzymania dokonaną w dniu 11 listopada 2017 roku przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji Warszawa I polegającą na doprowadzeniu jej do komendy celem zapewnienia bezpieczeństwa i prawidłowych warunków do przeprowadzenia czynności legitymowania, a także sprawdzeń w bazach informatycznych Policji. Skarżąca zarzuciła nielegalność, niezasadność i nieprawidłowość czynności zatrzymania, albowiem względem skarżącej nie zostały spełnione przesłanki z art. 244 § 1,2,3 i 4 k.p.k. oraz z tej czynności nie został sporządzony protokół.

### Sąd zważył, co następuje:

Czynność funkcjonariuszy objęta zarzutem zażalenia nie stanowiła zatrzymania, o którym mowa w art. 45 §1 k.p.w. Przepisy nie definiują pojęcia zatrzymania jednakże należy uznać, że co do zasady będzie je stanowiła każda interwencja uprawnionego organu polegająca na choćby krótkotrwałym pozbawieniu wolności osoby podejrzanej o popełnienie karalnego czynu zabronionego. Tenże środek przymusu może zostać zastosowany również względem osoby stwarzającej w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia (art. 15 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji). Nie każda czynność przedsięwzięta przez funkcjonariuszy Policji, z którą wiąże się wkroczenie w sferę wolności obywatela, może zostać uznana za zatrzymanie. Art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji wyklucza z zakresu tego pojęcia legitymowanie, pomimo, że czynność ta z natury rzeczy również w wymiarze czasowym prowadzi do pozbawienia osoby legitymowanej swobody dysponowania swoją wolnością.

W realiach niniejszej sprawy nie można mówić o zatrzymaniu. Jak wynika z notatki urzędowej Policji oraz protokołu zeznań świadka Witolda Winiarskiego w dniu 11 listopada 2017 roku podjęte zostały działania w celu zabezpieczenia szeregu zgromadzeń publicznych związanych z obchodami Święta Niepodległości m.in. zgromadzenia publicznego „Marszu Niepodległości 2017”. Na Skwerze Wisłockiego zgromadziła się grupa osób, które znajdowały się w bezpośrednim pobliżu planowanej trasy przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marsz Niepodległości 2017”. Następnie do tej grupy osób dołączyło jeszcze kilkanaście osób. W związku z powyższym funkcjonariusze policji około godziny 14:30 użyli megafonu w celu wezwania tych osób do zachowania się zgodnie z prawem i opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Osoby te zostały również uprzedzone o zastosowaniu środków przymusu



Za zgodność z oryginałem  
Komenda Rejonowa Policji Warszawa I  
Jacek...

bezpośredniego, w przypadku nie zastosowania się do wydanych poleceń. Pomimo wydawanych komunikatów przez asp. sztab. Witolda Winiarskiego osoby te nie podporządkowały się do poleceń. Z uwagi na fakt, iż zgromadzenie spontaniczne znajdowało się bezpośrednio przy planowanej trasie „Marszu Niepodległości 2017” zachodziła obawa, że dojdzie do konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla życia i zdrowia tych osób. W związku z powyższym około godziny 14:40 wobec zgromadzonych osób został użyty środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, celem doprowadzenia osób do radiowozów i przewiezienia do siedziby Wydziału Prewencji KRP Warszawa I. Czynności te nie zostały wykonane na miejscu z uwagi na fakt, iż za chwilę miał przechodzić „Marsz Niepodległości” i zachodziła obawa, że dojdzie do konfrontacji osób legitymowanych z uczestnikami Marszu Niepodległości. Podkreślenia wymaga, iż dokonywanie tych czynności na komendzie podyktowane było wyłącznie względami praktycznymi z uwagi na liczną grupę osób, co do których jednocześnie stwierdzono podstawy do podjęcia w/w czynności. Do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej 12 w Warszawie doprowadzone zostały 43 osoby, z którymi dokonano wyłącznie czynności wylegitymowania i sprawdzenia w policyjnych bazach danych. Doprowadzone osoby mogły swobodnie się poruszać po terenie jednostki Policji, nie były pilnowane bezpośrednio przez policjantów, a jedynie oczekiwały w dyspozycji policji na wykonanie czynności legitymowania.

Sądowa kontrola legalności, zasadności i prawidłowości postępowania funkcjonariuszy nie jest możliwa, ponieważ w odniesieniu do czynności wyjaśniających ustawa nie przewiduje uprawnienia do ich zaskarżalności. Biorąc jednak pod uwagę treść zarzutów skarżącej oraz fakt, iż opisane wyżej czynności sprowadzały się w przeważającym zakresie do wylegitymowania skarżącej, organem właściwym do ich rozpoznania w zakresie sposobu przeprowadzenia czynności legitymowania będzie zgodnie z art. 15 ust. 7 ustawy o Policji miejscowo właściwy prokurator. Zasadnym jest zatem przekazanie sprawy temu organowi.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak na wstępie.



Za zgodność z oryginałem  
Cezary Rejzner  
w Warszawie  
Jacob [Signature]

**POSTANOWIENIE**

Dnia 16 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Pruszyński

Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Warszawie  
w sprawie zażalenia skarżącej Joanny Wróblewskiej na zatrzymanie dokonane w  
dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w zw.  
z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

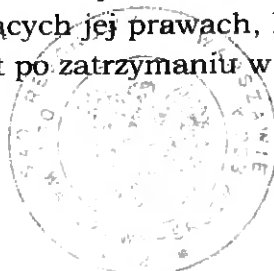
**postanawia:**

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Joanny Wróblewskiej w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Joanny Wróblewskiej w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

**UZASADNIENIE**

W dniu 16 listopada 2017 r. Joanna Wróblewska wniosła zażalenie na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 roku i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Zaskarżyła czynność zatrzymania jej osoby w dniu 11 listopada 2017 r. w Warszawie w całości na swoją korzyść i zarzuciła obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności tj.

1. art. 244 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu zatrzymania jej osoby w dniu 11 listopada 2017 r., mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniającej zastosowanie tego środka wobec niej, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez nią przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, jej tożsamość można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niej postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. polegającą na niepoinformowaniu jej o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących jej prawach, którą to czynność organ zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 k.p.k.



Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia  
1  
Anna Daniluk

3. art. 244 § 3 k.p.k. polegająca na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo tego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. polegająca na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem zatrzymanego, mimo obowiązku zebranie niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz powiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

**Sąd zważył, co następuje:**

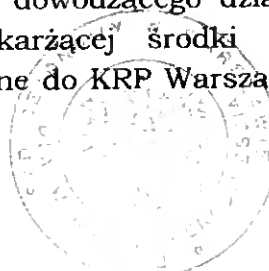
Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd uznał wniesione przez Joannę Wróblewską zażalenie za częściowo zasadne.

W ocenie Sądu, zatrzymanie w/w skarżącej w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe, ale legalne. Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 246 § 1 kpk zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania. W toku postępowania zażaleniowego Sąd bada, czy zatrzymanie było zasadne, legalne oraz prawidłowe. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też 247 § 1 lub 2 kpk oraz z przyjęcia, że było konieczne uwzględniając zasady proporcjonalności. Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala, czy znajdowało ono oparcie w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Prawidłowość zatrzymania odnosi się natomiast do sposobu wykonania samej czynności.

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (zgodność zatrzymania z prawem), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącej w pierwszej kolejności zobowiązany był do poczynienia rozważań czy przeprowadzone z udziałem skarżącej czynności stanowiły zatrzymanie, czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 listopada 2017 roku skarżącej znajdowała się na skwerze Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego utworzonego przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości. Uczestnikiem spontanicznego zgromadzenia była skarżąca. Zebrane osoby wezwane zostały do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec skarżącej środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12,



Za zgodność z  
Sąd Rejonowy dla M. St. w Warszawie  
Sąd I Instancji  
2

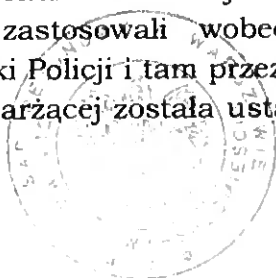
które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonym do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezienie osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca precyzyjnie określił w art. 15 Ustawy o Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je dookreślił.

Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

W tej sprawie bez wątpienia skarżąca została pozbawiona wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niej przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącej zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącej, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadała przy sobie dowód osobisty, to funkcjonariusze Policji nie wezwali jej do okazania dowodu tożsamości, a od razu zastosowali wobec niej środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i tam przez kilka godzin wykonywali z jej udziałem czynności. Tożsamość skarżącej została ustalona dopiero po upływie 2



Za zgodność z oryginałem  
Sędzią Rejonowym  
[Podpis]  
A. [Imię]  
3

godzin od przewiezienia jej na komendę policji. W tym czasie skarżąca przebywała na korytarzu budynku komendy, pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiona możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Przyjąć zatem należy, iż skarżąca nie przebywała w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a została pozbawiona wolności, bowiem nie mogła w pełni korzystać ze swojej wolności. Uwzględniając powyższe uznać trzeba, że czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiła zatrzymanie osoby, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności dokonanej w ramach postępowania przygotowawczego pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności, natomiast nie bada sprawy, co do jej istoty, nie przesądza też o zasadności ewentualnie postawionych podejrzanemu zarzutów.

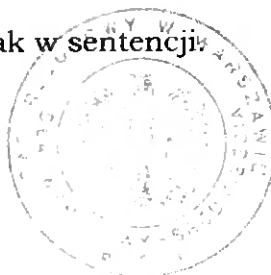
W ocenie Sądu doprowadzenie przez funkcjonariuszy Policji skarżącej Joanny Wróblewskiej w dniu 11 listopada 2017 r. do komendy w celu ustalenia jej tożsamości było zatrzymaniem dokonywanym na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Policji i podlega kontroli sądowej. Przechodząc zaś do samej oceny przeprowadzonej czynności nie sposób stwierdzić, aby zatrzymanie Joanny Wróblewskiej było zasadne. Zdaniem Sądu nie wystąpiły w niniejszej sprawie przesłanki uzasadniające jej zatrzymanie zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. bądź art. 45 § 1 k.p.w. W realiach niniejszej sprawy nie można mówić, iż istniało uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, nie zachodziła również obawa jej ucieczki lub ukrycia albo zatarcia śladów przestępstwa. Nie można również uznać, iż nie można było ustalić jej tożsamości bowiem jak wynika z akt sprawy na miejscu zdarzenia nie podjęto nawet takiej próby. W trakcie interwencji żaden z obecnych funkcjonariuszy Policji nie poprosił jej o okazanie dokumentu tożsamości. W chwili dokonywania przedmiotowej czynności nie istniały również wobec niej przesłanki do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym.

Nie można również uznać aby zatrzymanie skarżącej było przeprowadzone w prawidłowy sposób. Po pierwsze jej zatrzymanie zostało przeprowadzone w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności zdarzenia. Po drugie nie została ona pouczona o przysługujących jej prawach i przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano jej. Tym samym organ postępowania przygotowawczego dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego.

W ocenie Sądu czynność zatrzymania Joanny Wróblewskiej została przeprowadzona legalnie, bowiem Policja była uprawnionym podmiotem do dokonania zatrzymania skarżącej, a zatrzymana nie korzystała z immunitetu dyplomatycznego ani ustawowego i nie istniały inne przeszkody do jej zatrzymania.

Z kolei jak przewiduje art. 246 § 4 k.p.k. w wypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości zatrzymania sąd zawiadamia o tym prokuratora i organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania. Tym samym wobec stwierdzenia, że zatrzymanie skarżącej było niezasadne i nieprawidłowe stosownie do treści powołanego przepisu orzeczono jak w pkt 3 postanowienia.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji



Załącznik nr 1  
E. M. P.  
A. M. P.  
A. M. P.

# ODPIS

Sygn. akt II Kp 3063/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 03 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
Przewodniczący – SSR Marta Szymborska  
Protokolant – Katarzyna Berk  
przy udziale Prokuratora -----  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Macieja Pisuk  
na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku  
na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 247 § 6 k.p.k. w  
zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

### postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Macieja Pisuk było bezzasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Macieja Pisuk było legalne;
3. o stwierdzeniu bezzasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

### UZASADNIENIE

W zażaleniu przekazanym do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie za pośrednictwem Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w Warszawie, skarżący Maciej Pisuk wniósł o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości czynności zatrzymania jego osoby dokonanej w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie przez funkcjonariuszy Policji i zarzucił jej obrazę przepisów postępowania tj.

1. art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 kpk polegającą na niepoinformowaniu skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 kpk;
3. art. 244 § 3 kpk polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

W konsekwencji podniesionych zarzutów wniósł o uznanie czynności zatrzymania za bezzasadną, nielegalną i nieprawidłową.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie

  
Anna Domalewska

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując oceny materiału zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że zażalenie należy uznać za częściowo zasadne.

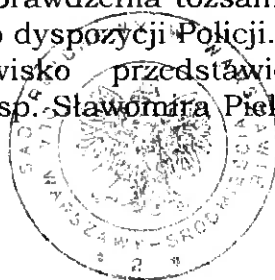
Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (§ 1). Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzaną należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Przedmiotem zażalenia może być zarówno legalność zatrzymania (istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

W pierwszej kolejności należało ustalić, czy czynność przeprowadzona z udziałem skarżącego była rzeczywiście zatrzymaniem, o którym mowa w art. 244 kpk, gdyż istniał spór, co do kwalifikacji wydarzeń z dnia 11 listopada 2017 roku.

Sąd miał na względzie, iż w dniu zdarzenia skarżący przebywał w pobliżu trasy przemarszu Marszu Niepodległości, tj. na Skwerze Wisłockiego przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, w grupie osób powiązanych ze Stowarzyszeniem Obywateli RP. Funkcjonariusze Policji przebywali na miejscu zdarzenia w celu zabezpieczenia zgromadzenia publicznego i zapobiegnięcia bezpośredniej konfrontacji obu społeczności. Po pewnym czasie, z uwagi na brak reakcji zgromadzonych osób na wydawane komunikaty, podjęto działania zmierzające do usunięcia ich ze Skweru Wisłockiego, celem umożliwienia przeprowadzenia cyklicznej manifestacji. Funkcjonariusze Policji doprowadzili zgromadzonych do jednostki Policji, stosując przy tym środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i chwytów obeszczadniających, albowiem osoby te stawiały bierny opór na miejscu zdarzenia. W efekcie tych działań do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej doprowadzono łącznie 43 osoby, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały zatrzymane do dyspozycji Policji.

W ocenie Policji (stanowisko przedstawione przez Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I – insp. Sławomira Piekut) czynności wykonane z



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście  
w Warszawie

*Anna Domałewska*  
Anna Domałewska

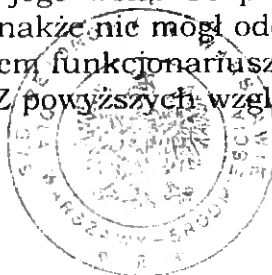


43 osobami, w tym ze skarżącym, ograniczyły się tylko i wyłącznie do wylegitymowania, zaś doprowadzenie ich do jednostki Policji nie można uznać za zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 kpk, czy też art. 45 § 1 kpow. Czynności tej nie dokonano na miejscu, gdyż funkcjonariusze Policji spodziewali się, iż za chwilę będą przechodzili tamtędy uczestnicy „Marszu Niepodległości”. Istniała uzasadniona obawa, że dojdzie do bezpośredniej konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla zdrowia i życia tych osób. Przewiezienie tych osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

W zakresie oceny podjętych przez funkcjonariuszy Policji czynności, Sąd podzielił jednak twierdzenia skarżącego zawarte w zażaleniu. Uznał, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącego nosiła cechy zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji zostały precyzyjnie wyróżnione i rozgraniczone w zakresie poszczególnych czynności we wskazanym wyżej art. 15 Ustawy o Policji, a także szczegółowo dookreślone w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565). Powołany przepis wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKA 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKA 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, że skarżący de facto został pozbawiony wolności, gdyż czynności policjantów przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Aby uznać podjęte działania Policji za prawidłowe, skarżący powinien być wylegitymowany na Skwerze Wisłockiego, tj. w miejscu podjęcia interwencji, a przynajmniej powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności, bez stosowania środków przymusu. Ustalenie jego danych było możliwe w tym miejscu, jednakże skarżący nie został wezwany do okazania dowodu tożsamości. Funkcjonariusze Policji zastosowali wobec niego od razu środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawili go wolności. Tożsamość skarżącego została ustalona dopiero na komendzie, a co za tym idzie Maciej Pisuk przez około 2 godziny był pozbawiony możliwości swobodnego dysponowania swoją osobą, jak również podejmowania działań zgodnych z jego wolą. Co prawda nie przebywał on w typowym miejscu odosobnienia, jednakże nie mógł oddalić się z komendy Policji, przebywał na korytarzu pod nadzorem funkcjonariuszy Policji, nie mógł zatem w pełni korzystać ze swojej wolności. Z powyższych względów nie można też uznać,



Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście  
w Warszawie  
*Antia Domalewska*  
Antia Domalewska

że skarżący przebywał w komendzie jedynie „do dyspozycji” organu, a przewiezienie go na komendę było „doprowadzeniem” w celu ustalenia jego danych. W ocenie Sądu, funkcjonariusze Policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby.

Podkreślić należało, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości.

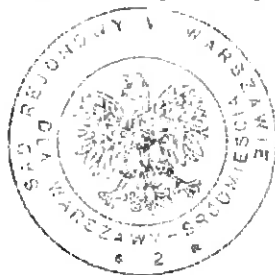
W ocenie Sądu zatrzymanie Macieja Pisuk nie było zasadne. Przepis art. 244 § 1 kpk zezwalał na dokonanie zatrzymania osoby, gdy istniało uzasadnione przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego. Nie było przy tym potrzeby wykazywania jego definitywnego istnienia. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie było mowy o wystąpieniu uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez skarżącego przestępstwa czy wykroczenia. Funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych podstaw, aby przypuszczać, iż Maciej Pisuk może być osobą podejrzaną, albowiem nie zaistniał żaden czyn, który można byłoby przypisać skarżącemu, jako czyn zabroniony. Co więcej, wobec Macieja Pisuka nie zachodziła obawa jego ucieczki lub ukrywania się, obawa zatarcia śladów przestępstwa, czy też nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym. Zdaniem Sądu na miejscu zdarzenia można było również ustalić jego tożsamość, w wypadku gdyby podjęto taką próbę, gdyby został poproszony o okazanie dowodu tożsamości. Tym samym funkcjonariusze Policji działali bez podstawy faktycznej.

Nie sposób jednak stwierdzić, aby zatrzymanie Macieja Pisuk było prawidłowe. Sąd miał bowiem na względzie, iż sposób w jaki funkcjonariusz Policji przeprowadzili przedmiotową czynność był nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Maciej Pisuk nie został pouczone o przysługujących mu prawach, przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano go (art. 244 § 2 kpk). Z czynności zatrzymania nie został także sporządzony protokół zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 kpk.

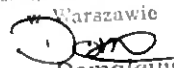
Należało podkreślić, iż legalność zatrzymania Macieja Pisuk nie budziła zastrzeżeń Sądu. Skarżący był zatrzymany przez organ posiadający ku temu legitymację, bowiem nie ulegało wątpliwości, że Policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, co wynikało wprost z treści art. 247 § 7 kpk. Po stronie zatrzymanego brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Tym samym stwierdzić należało, iż zatrzymanie Macieja Pisuk w dniu 11 listopada 2017 roku było bezzasadne i nieprawidłowe, było jednak legalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie  
Warszawie  
  
Anna Domatewska

**POSTANOWIENIE**

Dnia 10 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Drewin

Protokolant: Ewelina Wedman

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 2018 roku w Warszawie  
w sprawie zażalenia Marii Kobus

na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k., art. 246 § 1 i 2 k.p.k.

**postanawia:**

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Marii Kobus było niezasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Marii Kobus było legalne;
3. o stwierdzeniu niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

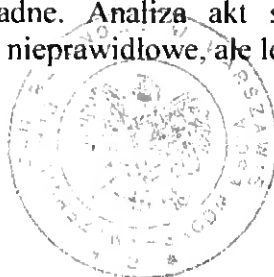
**UZASADNIENIE**

W dniu 16 listopada 2017 roku skarżąca Maria Kobus złożyła pisemne zażalenie na zatrzymanie, które miało miejsce w dniu 11 listopada 2017 roku wnosząc o uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Skarżąca przeprowadzonej przez funkcjonariuszy policji czynności zatrzymania zarzuciła obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności, tj.

1. art. 244 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu zatrzymania w dniu 11 listopada 2017 roku, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącej, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącej można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącej postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. polegającą na niepoinformowaniu skarżącej o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących jej prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 k.p.k.;
3. art. 244 § 3 k.p.k. polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanej tego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem skarżącej, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Zażalenie jest częściowo zasadne. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że zatrzymanie skarżącej było niezasadne, nieprawidłowe, ale legalne.



Za zgonem 02 0 70

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia  
w Warszawie

Anna Domańska

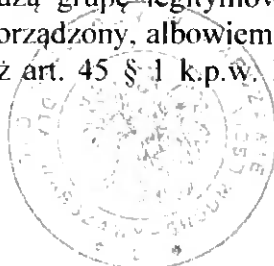
Art. 246 § 1 k.p.k. przyznaje zatrzymanemu prawo złożenia zażalenia do sądu na jego zatrzymanie. W zażaleniu zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania. „Zasadność” oznacza, że zatrzymanie było uzasadnione okolicznościami faktycznymi, a jego zastosowanie było celowe. Przez „legalność” należy rozumieć zgodność zatrzymania z prawem, a więc uprawnienie podmiotu zatrzymującego do dokonania tej czynności oraz dopuszczalność zatrzymania określonej osoby. Z kolei pod pojęciem „prawidłowości” rozumieć należy sposób zatrzymania oraz warunki jego wykonywania.

Zgodnie z art. 244 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanej należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącej w pierwszej kolejności zobowiązany był do poczynienia rozważań czy przeprowadzone z udziałem Marii Kobus czynności stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 k.p.k. czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 listopada 2017 roku Maria Kobus znajdowała się na skwerze Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego utworzonego przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości. Uczestnikiem spontanicznego zgromadzenia była Maria Kobus. Zebrane osoby wezwane zostały do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec Marii Kobus środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonym do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezienie osób na teren KRP



Za zgodność z oryginałem  
SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego w Warszawie - Śródmieście  
Anna Domalusińska

Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.

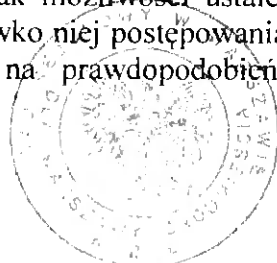
Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca precyzyjnie określił w art. 15 Ustawy o Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je dookreślił.

Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

W tej sprawie bez wątpienia skarżąca została pozbawiona wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niej przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącej zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącej, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadała przy sobie dowód osobisty, to funkcjonariusze Policji nie wezwali jej do okazania dowodu tożsamości, a od razu zastosowali wobec niej środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawili wolności. Tożsamość Marii Kobus została ustalona dopiero po upływie 2 godzin od przewiezienia jej na komendę policji. W tym czasie skarżąca przebywała na korytarzu budynku komendy, pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiona możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Przyjając zatem należy, iż skarżąca nie przebywała w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a została pozbawiona wolności, bowiem nie mogła w pełni korzystać ze swojej wolności. Uwzględniając powyższe okoliczności wskazać należy, iż funkcjonariusze policji przekroczyli swoje uprawnienia i obowiązki w zakresie czynności legitymowania, zaś czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiła zatrzymanie osoby w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k., a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Podkreślić należy, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności.

Odnosząc się do kryterium zasadności zatrzymania, wskazać należy, iż zatrzymanie Marii Kobus w dniu 11 listopada 2017 roku nie było zasadne. Wprawdzie skarżąca została pozbawiona wolności na okres ponad 2 godzin, to jednak nie było potrzeby stosowania wobec niej środków przymusu bezpośredniego, a następnie przewiezienia do właściwej jednostki policji. Konieczność ta nie wynikała również ze stanowiska przedstawionego przez Komendanta Rejonowej Policji. Sąd oceniając zasadność zatrzymania skarżącej zobowiązany był zbadać czy w sprawie obiektywnie zaistniały podstawy do zatrzymania skarżącej, w postaci: uzasadnionego przypuszczenia, że popełniła przestępstwo; obawy ucieczki lub ukrycia się jej albo zatarcia przez nią śladów przestępstwa, bądź też brak możliwości ustalenia jej tożsamości oraz zaistnienia przesłanek do przeprowadzenia przeciwko niej postępowania w trybie przyspieszonym. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują na prawdopodobieństwo popełnienia przez skarżącą



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY

Sądu Rejonowego w Warszawie-Sródmięście

w Warszawie

*Dam*  
Anna Domagała

przestępstwa czy też wykroczenia. Maria Kobus brała udział w kontrmanifestacji, co stanowi wyraz realizacji przysługującego jej prawa do zgromadzeń. Powyższe nie świadczy od razu o tym, że został popełniony przez nią czyn, i to czyn zabroniony stwarzający podstawę do przedstawienia jej zarzutu popełnienia przestępstwa. Funkcjonariusze policji nie mieli zatem żadnych podstaw, aby przypuszczać, że skarżąca może być osobą podejrzaną. W sprawie nie zachodziły także przesłanki zatrzymania skarżącej w postaci obawy ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia przez nią śladów przestępstwa, bądź też braku możliwości ustalenia jego tożsamości lub istnienia przesłanek do przeprowadzenia przeciwko niej postępowania w trybie przyspieszonym. Z akt sprawy wynika, iż tożsamość skarżącej można było ustalić na miejscu zdarzenia. Skarżąca posiadała bowiem przy sobie dowód tożsamości, nie mniej jednak funkcjonariusze policji zaniechali dokonania czynności wezwania skarżącej o okazanie dowodu tożsamości. Nadto skarżąca nie podjęła żadnych działań zmierzających do uniemożliwienia przeprowadzenia wobec niej przewidzianych przepisami prawa czynności procesowych mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy. Skarżąca nie została również złapana na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem.

Zatrzymanie skarżącej Marii Kobus należy natomiast uznać za legalne. Nie ulega wątpliwości, że policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności. Po stronie zatrzymanej brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jej zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

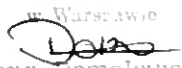
Nie sposób natomiast stwierdzić, że zatrzymanie Marii Kobus było prawidłowe. Funkcjonariusze policji przeprowadzili przedmiotową czynność w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Skarżąca nie została poinformowana o przyczynach zatrzymania, nie otrzymała wymaganych prawem pouczeń i nie złożyła oświadczenia w zakresie przewidzianym w k.p.k. Funkcjonariusze nie poinformowali jej także o przyczynie podejmowanych wobec niej czynności, tym samym działali bez podstawy faktycznej. Nie stanowi takiej podstawy obawa zaistnienia konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie uczestników zgromadzeń. Ponadto w związku z uznaniem przez organ dokonujący zatrzymania, iż czynność ta nie podlega kontroli sądowej skarżąca nie została pouczone o prawie złożenia zażalenia na zatrzymanie, co również nie było prawidłowe. Zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 k.p.k. z czynności zatrzymania Marii Kobus nie został sporządzony protokół. Powyższe uchybienie uzasadnia uznanie, iż oceniana czynność została przeprowadzona nieprawidłowo.

Reasumując w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do kwestionowania legalności zatrzymania Marii Kobus. Zatrzymanie uznano jednak za niezasadne i nieprawidłowe, o czym stosownie do treści art. 246 § 4 k.p.k. zawiadomiono organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY  
Sądu Rejonowego w Warszawie Śródmieście  
w Warszawie  
  
Anna Domałewska



Sąd Rejonowy dla Warszawy-Sródmieścia w Warszawie  
ul. Marszałkowska 82  
00-517 Warszawa  
POLECONA-E

Sygn.akt: II Kp 2976/17

OPLATA POBRANA / TAXE PERCUE-POLOGNE

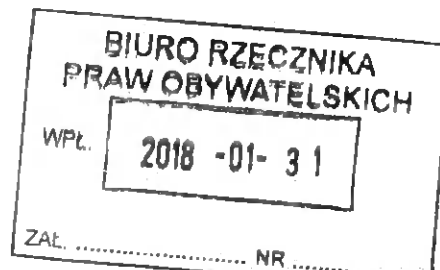
Umowa z Poczta Polska S.A. ID nr 321176 /K

F

Nadano w PP/UP Warszawa 1

Data pisma: 26/01/2018

KK



\*0120000431673\*

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Zespół Prawa Karnego

Al. Solidarności 77

00-090 WARSZAWA



\*21402010110486\*

1.